

**Łódź****CENA NUMERU****25 gr.****Cena prenumeraty  
w Łodzi**Mies. z dod. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł  
Poza Łodzią egz. 27 gr.**Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem****XXXIV r.  
istnienia****Redakcja i Administracja**w ŁODZI  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 100-28  
Konto P.K.O. 60594  
Red. przyjmuje od 5-6  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się**1930 r.****Numer dzisiejszy składa się z 10 stron**

# ROZWÓJ

**Sroda, 22-go stycznia****Nr 21****LUNA****ARKA NOEGO****Dziś  
dni i następnych****Dla młodzieży dozwolone****Bilety ulgowe ważne!**Zamówienia na specjalne seanse w godzinach popołudniowych dla szkół, związków i stowarzyszeń  
**po cenach niższych** przyjmuje dyrekcja kinoteatru. **po cenach niższych**

## MINISTER MATAKIEWICZ NA KOMISJI budżetowej

**Omawiał stan robót publicznych w kraju. Minister nie jest  
zwolennikiem koncesji dla Harrimana**

WARSZAWA, 21.1. Wczoraj do późna wieczorem obradowała sejmowa komisja budżetowa nad budżetem ministerstwa robót publicznych.

Po krótkim referacie posła Fowiłowskiego, (Str. Chłop.) zabrał głos nowy minister robót publicznych, p. Matakiewicz i omówił obszernie wszystkie działy min. rob. publicznych.

### REGULACJA WISŁY.

W dziedzinie gospodarki wodnej za najwazniejsze zadanie rządu uważaną jest regulacji Wisły, to też rząd wniosie do Sejmu projekt o regulacji z przeznaczeniem na ten cel na pierwsze dziesięciolecie 90 milionów złotych. Regulacja Wisły wymagać będzie ogółem 500 milionów wydatków, które będą rozłożone na 25 do 30 lat.

### ODEBUDOWA BUDYNKÓW

Co do akcji odbudowy pozostaje jedynie do odbudowania jedna dziesiąta część budynków zniszczonych podczas wojny. Rodzin potrzebujących pomocy w tej dziedzinie pozostaje 30 tys. przeważnie w województwach wschodnich.

### OFERTA HARRIMANA

Dotykając sprawy Harrimana, wspomniął p. minister, że rząd odnosi się do tej sprawy z ostrożnością i że minister nie jest zwolennikiem załatwienia jej za wszelką cenę.

W toku dyskusji zabrał głos przedstawiciel Klubu Narodowego, pos. Zalewski.

Omawiając sprawę Harrimana kategorycznie oświadcza się przeciw systemowi koncesji w tych rozmiarach i na taki okres czasu, twierdząc, że takie koncesje czynią z Polski kraj eksploatowany systemem kolonialnym. Gdy raz wejdziemy na drogę takich koncesji niepodobna będzie jej porzucić, a władz zakoncesjami gospodarczymi przyjdą zmiany polityczne. Historia „Century” dowiodła, że obcy kapitał znajdzie zawsze środki presji dla wyciągnięcia zamierzonych korzyści.

P. minister Matakiewicz w końcowym przemówieniu zaznaczył, że co do koncesji Harrimana oświadczył się krótko, ale wyraźnie. Poprzedni minister daleko sprawę posunął, ale nie mógł jej skończyć. Rzec ta nie jest ani zadecydowana w rządzie, ani tak bez reszty rozważona.

### SYTUACJA GOSPODARCZA W KRAJU

W dniu wczorajszym komisja przystąpiła do omawiania budżetu min. przemysłu i handlu. Referował pos. Kaczanowski z PPS.

Referent dał obszerny obraz sytuacji gospodarczej w kraju, podkreślając, że położenie jest złe nie tylko z powodu słabej konsumpcji wewnątrz państwa. Domagał się oczywiście, jako socjalista, rozszerzenia w przemyśle urzędzeń społecznych, co do cyfr, to stawia wnioski uzgodnione z rządem o powiększenie preliminowanych dochodów o 4.280 tys., a wydatków o 1.077.000 zł.

## Kronika telegraficzna

### WYCOFANY DZIENNIK

Ukazał się w poniedziałek w godzinach porannych nowy „Dziennik Personalny M. S. Wojsk.”, zawierający większą liczbę przeniesień w stan spoczynku i do dyspozycji, zwłaszcza w korpusie lekarskim, sądowym i intendenckim.

Okolo południa jednak pierwsze egzemplarze tej publikacji zostały wycofane z powodu jakiejś pomyłki. Wywylało to tem większą sensację w sferach wojskowych.

### AFERA POBOROWA W GRODNIE.

W tych dniach władze wpadły na ślad afery poborowej. Na stacji kolejowej w Grodnie aresztowano pięciu żydów i jedną żydówkę, usiłujących wyjechać nielegalnie za granicę. Wszyscy pochodzili z Oszmiany. Za ułatwienie wyjazdu zapłacili po 90 dolarów. Mężczyźni są w wieku poborowym.

### PREZYDENT OCALONY PRZED ZATRUCIEM

Upolowany w lasach Białowieży przez pana Prezydenta Mościckiego odyniec został przywieziony do Warszawy i oddany do rzeźni celem zbadania.

Badanie bakteriologiczne dało wynik fatalny. Mięso dzika okazało się zarażone tzw. bakterją gnilną. Dzika z rzeźni już nie wypuszczono.

Rzeźnia miejska ostrzegła pana Prezydenta i jego najbliższe otoczenie przed ciężkim zatruciem.

### UTONĘŁA W KUBLE

W mieszkaniu Zofji Wieczorkówny przy ulicy Królowej Jadwigi 21 w Krakowie wpadła do kubła dziewczynka Stefanja Nyczkówna i utonęła.

Dziewczynka pozostawała pod opieką Wieczorkówny, która przyjmowała dzieci na wychowanie. Opiekunkę aresztowano za brak dozoru, jednocześnie toczy się przeciw niej śledztwo o „fabrykowanie aniołków”.

## Robotnicy już poznali się na nich

Przepędzili posła komunistycznego

WARSZAWA, 21.1. Wczoraj przed wieczorem komunistyczny poseł Sejmu usiłował urządzić wiec pod fabryką „Pocisk”. Robotnicy przywitani argumentami „namacalnymi”. Wystraszony poseł wsiadł do taksówki i odjechał na Pragę, gdzie na ulicy

Ząbkowskiej, przed Monopolem Spirytusowym po raz drugi usiłował przemawiać. Lecz i tu mu się nie powiodło.

Kilku agitatorów komunistycznych, którzy usiłowali wesprzeć komunistycznego posła, powędrowało do komisariatu policji.

## Serweta w żołądku

Zostawili ją chirurdzy podczas operacji

WILNO, 21.1. Przed kilkunastu miesiącami żona rejenta Czyżewskiego z Wołkowyska zaniemogła. Stan chorej wymagał zabiegu chirurgicznego, zwrócono się zatem do dr. Aronsona z Wołkowyska. Obaj lekarze niezwłocznie przystąpili do operacji, która naogół wypadła pomyślnie.

Niestety po tej operacji stan chorej wciąż się pogarszał. W związku z tem przewieziono ją do Wilna i tu w szpitalu Czerwonego Krzyża dokonano nowej operacji, pod-

czas której wykryto, iż w żołądku Czyżewskiej znajduje się serweta wielkości około 1 metra kwadratowego. Jak się okazało pozostawiono ją podczas pierwszej operacji.

Sprawa oparła się o sąd Okręgowy, który skazał dr. Kozubowskiego na 6 miesięcy więzienia, Aronsona na 3 miesiące. Obaj sąsędzi zwrócili się do Sądu Apelacyjnego, który ogłosił decyzję uniewinniającą obu lekarzy.

## Zakończenie konferencji haskiej

Po ostatecznym przyjęciu planu Younga

HAGA, 21.1. Po 18-dniowych wyczerpujących obradach 2-ga sesja konferencji haskiej zakończyła dziś w wieczór swoje prace podpisaniem aktu, wyliczającego wszystkie zawarte tu układy.

Akt ten, liczący 119 stron, jest ostatecznym przyjęciem planu Younga jako kompletnego uregulowania odszkodowań wojennych.

Delegaci poszczególnych państw skła-

dali swe podpisy w porządku alfabetycznym nazw swoich krajów. Pewne zastrzeżenia przy podpisywaniu aktu złożyli tylko przedstawiciele Czechosłowacji i Portugalji. Podpisywanie trwało 45 minut.

Konferencję haską zamknął Jaspard stwierdzeniem, że dokonano wielkiego dzieła, które stanie się jedną z brył fundamentu wiecznego pokoju.

## Rodzice zaatakowali

## zakład wychowawczy

Aby zobaczyć swoje pociechy

BERLIN, 21.1. W zakładzie wychowawczym dla dzieci berlińskich w Zossen wybuchła szkarlatyna, na którą zapadło 6 wychowanków. Wobec tego wystosowano do rodziców dzieci wezwanie, aby na czas panowania choroby powstrzymały się od odwiedzania swych dzieci, aby nie rozwlec zarazy po mieście. Wezwanie to jednak wywarło

wprost przeciwny skutek. Wszyscy bez wyjątku rodzice jak jeden mąż stawili się w Zossen, żądając wydania im dzieci. Gdy zastali bramy zakładu zamknięte, usiłowali wtargnąć oknami.

Dopiero silniejszy oddział żandarmerji położył koniec ekscesom.

## Jubilerzy warszawscy

## w niebe pieczeństwie

i z wielkimi włamaniami

WARSZAWA, 21.1. Onegdaj dokonano włamania do sklepu jubлера Jagodzińskiego Nowy Świat 61, gdzie zrabowano rozmaitych kosztowności na przeszło 200 tys. zł.

Wczoraj od piwnicy jubлера Stypułkowskiego Marszałkowska 40, złodzieje zrobili podkop i skradli ze sklepu kosztowności na sumę 10.000 zł.

Dziś rano do sklepu jublerskiego przy

ul. Wileńskiej 3 usiłowali dostać się włamywacze. Złodziei zatrzymano podczas operacji w piwnicy. Są to: niejaki Władysław Nożat, Średnia 34; i Tomasz Zaręba, Ząbkowska 19.

Znaleziono przy nich dość duże worki z elektrycznymi latarniami, borami, wytrychami, masą do roztopiania metali itd.

*Proszek i Mydło*  
**Regera**  
*najlepsze!*

## Kronika telegraficzna

### BURZENIE POMNIKA W PIOTROGRODZIE.

„Krasnaja Gazeta” podaje, iż władze sowieckie postanowiły zburzyć pomnik zwycięstwa w Piotrogradzie, wzniesiony ku pamiętnieniu zwycięstwa Rosji w wojnie rosyjsko-tureckiej z 1877—1878 roku. Metalowe części pomnika zużyte będą jako surowiec, na potrzeby sowieckiego przemysłu.

### PROPAGANDA BOLSZEWICKA W MANDŻURJI

Pisma berlińskie donoszą z Charbina, że wszystkie dzienniki komunistyczne, zawieszone podczas ostatniego zatargu chińsko-sowieckiego, zaczęły ponownie wychodzić. W mieście rozklejono proklamacje komunistyczne, wydrukowane w drukarni, przesłane przez bolszewików z Czyty i mieszczącej się w wagonie.

### KRÓL BORYS W KONKURACH.

Prasa donosi z Rzymu, że w kołach tarcijszych przywiązuje się dużą wagę do pobytu króla Borysa bułgarskiego we Włoszech.

Król Borys zdaniem tych kół stara się rękę włoskiej księżniczki Javanny. Uroczyste zaręczyny córki królewskiej z królem Borysem odbyć się mają w lecie, ślub zaś w jesieni b. roku.

### PROCES RZEŹNIKÓW - TRUCICIELI

Wczoraj rozpoczął się przed sądem okręgowym w Toruniu wielki proces przeciwko dwóm miejscowym dostawcom mięsa dla wojska, Pawłowi i Julianowi Katarzyńskim, oskarżonym o zatrucie zepsutym mięsem przyszło 300 żołnierzy.

Proces potrwa około 2 tygodni. Akt oskarżenia zawiera 25 stron druku. Do sprawy powołano licznych świadków.

### ŚLUP OGNI NA ULICY

Wskutek ułatwienia się gazów z pękniętej rury gazowej przy ul. Szewskiej w Krakowie nastąpił wybuch, spowodowany przez nieostrożnie rzucony niedopałek papierosa. Ślup ognia poparzył przechodniów: Stanisława Kasprzyka i Albina Leszczyńskiego.

### CZICZERIN ULEGL.

Z Moskwy donoszą, że sowiecki komisarz spraw zagranicznych, Cziczerin, po rozmowie ze Stalinem, i ulegając naciskowi ze strony licznych wysokich osobistości z kół sowieckich, zdecydował się narazie cofnąć swą prośbę o dymisję i ograniczyć się do tymczasowego dłuższego urlopu wypoczynkowego.

# Łódź w niebezpieczeństwie

## Samobójcza polityka Rządu

W świeżo powstałym tygodniku „Na dobre” ukazał się artykuł, który poniżej przytaczamy.

Pragniemy zwrócić uwagę na pewne zjawisko, które zdaje się uchodzić uwagi rządu i społeczeństwa. Łódź — stolica naszego przemysłu włókienniczego, zatrudniająca około 200,000 robotników, znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie. Nie są to słowa puste, ani też alarm, podyktowany jakimś względami ubocznymi. Kryzys Łodzi nie jest sprawą lokalną. Zainteresowani są w nim wszyscy.

Sytuacja Łodzi przedstawia się w tej chwili rozpaczliwie. Zupełny zastój we wszystkich gałęziach przemysłu włókienniczego. Liczba bezrobotnych wzrasta, a normalnie pracujących, to znaczy przez cały tydzień, niema już prawie zupełnie. Fabryki pracują dwa, i trzy dni w tygodniu, przy czym większość z nich znajduje się w sytuacji, która pozwala przewidywać ich zupełne zamknięcie.

Ogólny kryzys ekonomiczny oraz przy czyny natury lokalnej powodują, że nawet najpoważniejsze firmy czują, że grunt chwile się pod nimi. Bankructwa są zjawiskiem codziennym. Nie chcemy bawić się w wyszczególnienia, bo prasa codzienna wymienia od czasu do czasu te firmy, które zachwiały się finansowo, zawiesiły wypłaty i znalazły się pod nadzorem sądowym. Wystarczy powiedzieć, że wśród tych firm są bardzo poważne i stare, które przetrwały nie jeden kryzys i z niejednego wyszły zwycięsko.

Nad tem, co się obecnie dzieje w Łodzi, nie można obojętnie przechodzić do porządku dziennego. Rząd winien, przyjąć jej z pomocą. Nie chodzi o subwencje czy kredyty, ale o taką politykę podatkową, któraby umożliwiła Łodzi eksport wyrobów włókienniczych. Dziś ten eksport jest zahamowany. Wobec niższych cen artykułów przemysłu niemieckiego i doskonałej organizacji zagranicznego eksportu, łódzkie wyroby włókiennicze nie wytrzymują konkurencji. Trzeba im to ułatwić.

Przemysł łódzki już dawno zabiega o premję wywozową, w formie obniżenia, względnie zniesienia pewnych wydatków. Ale postulat ten nie znajduje zrozumienia. Wogóle, Łódź niema szczęścia. Uważana jest za rzecz zbędną w organizmie ekonomicz-

nym państwa. Za coś w rodzaju wyrostka robaczkowego. Niech więc ginie... Jest to polityka krótkowzroczna. Łódź szybko dostosowała się do zmienionych warunków politycznych i mogłaby zająć wybitne miejsce w naszym eksporcie, polegającym głównie na wywozie surowców i półfabrykatów, gdyby posiadała odpowiednie do tego warunki. A trzeba dodać, że jej eksport jest bardziej wartościowy, bo wywozi się towar gotowy.

Rząd, odmawiając pomocy Łodzi i nie godząc się na obniżenie podatków, nie nie zyskuje, lecz, przeciwnie, traci. Wpływy z po-

datków stają się bardzo problematyczne, bo zamierająca Łódź i tak nie płaci, a nadto coraz większa liczba bezrobotnych obciąża skarb państwa wielomiljonowym wydatkiem na zapomogi.

Jeżeli do tych ciężarów materialnych, spadających na barki wszystkich płatników, dodamy jeszcze wzrost komunizmu, znajdującego niezmiernie podatny grunt wśród pozabawionych pracy robotników, to otrzymamy obraz istotnie niewesoły.

Łódź w niebezpieczeństwie. Zwracamy na to uwagę.

## „Armia polska jest potęgą”

Głos niemieckich fachowców

Dwutygodnik „Szaniec” podaje opinie „Militär-Wochenblatt” o wojsku polskim.

Pismo niemieckie stwierdza, że w Polsce dąży się do wyposażenia armii w uzbrojenie nowoczesne. Wyszukanie wojska uważane jest za wystarczające. Jednakowoż pisze dalej tygodnik niemiecki, wyszkolenie wyższych dowódców znajduje się na nieco wyższym poziomie niż na zachodzie Europy pomimo wysiłków czynionych w tym kierunku. Gdy dawniej wyszkolenie znajdowało się pod silnym wpływem francuskiej misji, obecnie marsz. Piłsudski usiłuje wyswobodzić się z pod obcych wpływów, co budzi niechęć wśród francuskich przyjaciół. Do ostatnich gier wojennych w Warszawie Francuzi nie byli dopuszczani, na manewry zaś pod Lidą był szef misji wojskowej francuskiej gen. Denain.

Marsz. Piłsudski, usuwając francuski wpływ stara się wytworzyć polską taktykę, która w natarciu zbliża się bardzo do niemieckich pojęć. W związku z rozciągniętymi nieosłoniętymi przez naturę granicami Polski przywiązuje się wielką wagę do ruchliwości. Stąd pochodzi wysoka ocena kawalerji, najlepszej broni kraju.

Co się tyczy obsady oficerskiej to zdaniem Niemców, obecny korpus oficerski składa

się z elementów oddanych Piłsudskiemu; wszystkie inne zostały usunięte po zamachu stanu 1926 r. Ze zaś w tym czasie usunięto liczne jednostki wartościowe pod względem wojskowym, stanowi to ujemną stronę systemu.

Żołnierza polskiego należy uważać za dobrze wyszkolonego wojskowo i wychowanego pod względem narodowym. Jego zdolności fizyczne i nadmiar kontyngensu pozwoliły na stworzenie przez skrócenie czasu służby rodzaju Krümper-systemu.

Duch wojska jest wyraźnie narodowy.

Co się tyczy czasów wojny to Niemcy uważają, że Polska rozporządza zapasem około 3.5 miliona wyszkolonych żołnierzy, co pozwoli na wystawienie około 100 dywizji, oraz potrzebnych formacji typowych i etapowych.

Ocenę wojska polskiego kończy „Militär-Wochenblatt” następującym wnioskiem:

„Sumując wszystkie dane i biorąc pod uwagę systematyczne wychowywanie narodu w pojęciach wojny oraz nastawienie spraw gospodarczych na cele wojenne należy uznać, że polskie wojsko już podczas pokoju, a zwłaszcza podczas wojny, należy obecnie oceniać jako jedną z najsilniejszych wojskowych potęg Europy”.

## CZY ARC. KOWALSKI POJDZIE DO KANOSY

### OBŁUDNA GRA MARJAWITÓW

Przywódca sekty marjawickiej, Kowalski, przed swym procesem w sądzie apelacyjnym ogłosił w swym piśmie „Królestwo Bożna ziemi” list do Episkopatu polskiego z okorną prośbą o rozpatrzenie sprawy marjawitów i przyjęcie ich do jedności Kościoła rzymsko-katolickiego. Agencja katolicka zwróciła marjawitom uwagę, że w tej sprawie tylko Stolica Apostolska może powziąć decyzję. Na to ukazało się ponowne oświadczenie marjawitów, że zwrócą się do

Stolicy Apostolskiej ze swą prośbą.

Po sprawie i po ponownym i ostatecznym wydaniu na Kowalskiego wyroku skazującego przez sąd apelacyjny, organ marjawitów znowu zaczął napadać na Kościół katolicki, ponawiając swe dawne oszczerstwa i kalumnie.

Z tego jasno widać, jak obłudna była prośba Kowalskiego do Episkopatu polskiego i jak mylne były wyrachowania przywódcy marjawitów.



Przy  
zazębieniu  
reumatyzmie  
bólach głowy  
**ASPIRIN**  
tabletki

Originalne opakowania z czerwonymi banderolami i znakiem BAYER w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

# Ludność Warszawy nie będzie jadła Na Ziemiach Polskich koszerne mięsa

## Magistrat wyrwał żydom monopol handlu i uboju bydła

Sprawa rytualnego uboju bydła omawiana i dyskutowana przez Radę Miejską i prasę stołeczną od dłuższego czasu, weszła w nową fazę.

Ostatnio Biuro Rady Miejskiej przesłało Magistratowi odpis uchwały w tej sprawie zapadłej, przez co nareszcie stawia kres wyryskowi żydowskiemu. Oto treść uchwały:

„Wzywa się Magistrat stolicy, aby wystąpił do władz o ujednostajnienie przepisów prawnych, normujących handel żywcem, a to celem usunięcia handlu „na oko”, do organizacji kasy targowej, giełdy mięsnej oraz budowy rzeźni targowej.

Magistrat poczynić ma przygotowania do uboju zwierząt, aby nie ograniczając uboju rytualnego, wprowadził sposoby uboju, stosowane w Europie zachodniej, aby wystąpił do władz państwowych o wydanie przepisów uboju w rzeźniach i stosowaniu uboju rytualnego tylko do potrzeb ludności żydowskiej, oraz aby koszty uboju rytualnego nie przekraczały kosztów niezbędnych funkcji rytualnych”.

Wszystkie wnioski mające na celu wyeliminowanie żydów z handlu mięsem, z pracy w rzeźni i ograniczenia uboju rytualnego bydła przeszły większością 50 głosów prawicy przeciw 48 głosom radnych żydowskich i lewicy.

Uchwały Magistratu Warszawskiego uwolnią nareszcie ludność chrześcijańską w Warszawie od spożywania mięsa t. zw. „koszerek” pochodzącego z uboju rzeźników żydowskich i wyrwą dotychczasowy monopol handlu i uboju bydła z rąk żydów.

Donoszą również, że w dniach najbliższych Magistrat da zarządzenie do dyrekcji rzeźni miejskiej w sprawie powołania specjalnej komisji fachowców dla obliczenia wielkości konsumpcji mięsa w Warszawie ze strony ludności żydowskiej. Stosownie do tych obliczeń zmniejszono by ilość sztuk bydła zabijanej systemem rytualnym.

Oby za Warszawą poszły jaknajprędzej inne miasta i miasteczka polskie i pozbyły się u siebie rytualnego uboju bydła.

## Zgon Kazimierza Bartoszewicza

W klinice urologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie zmarł wczoraj wieczorem Kazimierz Bartoszewicz, nestor dziennikarstwa polskiego, ceniony literat, przeżywszy 78 lat.

Ś. p. Bartoszewicz urodził się w Krakowie jako syn historyka literatury polskiej. Napisał szereg dzieł z zakresu historii literatury. Popularne były swego czasu feljetyony Bartoszewicza, rozrzucone w różnych pismach.

Przed rokiem ś. p. Bartoszewicz ofiarował swoje cenne zbiory muzeum miasta Łodzi.

## Nieudane demonstracje wywrotowców

W związku z komunistycznym świętem „trzech L” (rocznica śmierci Róży Luxemburg, Liebknechta i Lenina), obchodzonem obecnie w Moskwie, komuniści warszawscy usiłowali zorganizować w Warszawie demonstracje na pl. Dąbrowskiego przed gmachem ministerstwa pracy.

Demonstracja nie udała się zupełnie. Na pl. Dąbrowskiego zebrały się nieliczne grupki młodzieży, tak, że nawet policja nie interwenjowała.

Mimo nieudania się wczorajszej manifestacji, komuniści postanowili dziś ponowić próbę. Zapowiedzieli oni urządzenie wieców na pl. Dąbrowskiego i Kazimierza Wielkiego.

## Port w Gdyni

W odległości 4-ch kilometrów od Gdyni w wąwozie tzw. Babi Dół prowadzona jest od 6-ciu tygodni budowa przystani dla okrętów oceanicznych. Wznoszona jest również stacja kwarantanna kosztem przeszło 700 tys. zł. Przystań jest budowana pod kątem umożliwiającym ukrycie się statków w czasie burzy. Przystań składać się będzie z piasadowego pomostu głębokości 220 metrów, przyczem długość jego wynosić będzie 25 metrów! będzie on budowany na kesonach.

# Świadectwo 20 łysych panów

## Przeciw bezwarfociowemu środkowi na porost włosów

Obowiązuje w Polsce ustawa o nieuczciwej konkurencji. W myśl tej ustawy zabronione są wszelkie wyprzedaje bez specjalnego pozwolenia i reklamowanie swej firmy w ten sposób, że reklama ta może poderwać zaufanie do innych firm.

Na tle tego ostatniego paragrafu zdarzył się ostatnio w Warszawie następujący wypadek.

Oto do wydziału przemysłowego wpłynęło pismo, w którym podpisani fabrykanci kosmetyków żądają ukarania właściciela nowopowstałej fabryczki kosmetyków, które reklamowała się ulotkami, rozdawanymi na ulicach o następującej treści:

„Wszystkie środki na porost włosów nie są warte, — gdy nasz ukazał się na rynku. Tysiące odezwo i podziękowań. Na łysej czaszce porasta w ciągu miesiąca wspaniała czupryna”.

Pozatem ulotka zawierała cały szereg reklam co do innych zabiegów kosmetycznych.

Oskarżyciele załączyli do skargi zaświadczenie 20-tu łysych jak kolano panów, którzy namiętnie przez miesiąc stosowali środek i... zostali łysymi.

Ciekawe, jaki obrót weźmie sprawa.

## PONURY DOM

Głos Olgi Crewe zdradzał przygnębienie, ale gruboskórny Flack nie mógł tego zauważyć widocznie.

— Będziesz miała za małżonka najpiękniejszego mężczyznę w całym państwie. Będziesz miała dom, którego pozazdroszą ci księżniczki. Pałac z białego marmuru, ze złotymi kopułami.. Olgo, będziesz najbogatszą kobietą w całym państwie. Planowałem ucieczkę z myślą o tobie. Nocami, leżąc na tapczanie, tam, w tem straszliwym miejscu, mówiłem do siebie: „Muszę stąd się wydostać i zapewnić Oldze przyszłość”. Dlatego uciekłem — i tylko dlatego. Przez całe życie pracowałem dla ciebie.

— Matka powiada — zaczęła dziewczyna...

— Pahl — Stary John Flack słowo to

niemal wypluł. — Prostaczka bez pojęcia o wyobrażeniu, z duszą ochmistryni i służącej! Dbała o ciebie, jak trzeba? To dobrze. Całe jej szczęście. Nie byłbym jej darował zlekceważenia tego obowiązku. A Daver? Czy był pełen uszanowania? Czy dawał ci pieniądze, kiedy potrzebowałaś?

— Tak, ojczu.

Małgorzacie wydało się, że głos dziewczyny drży troszeczkę.

— Daver jest dobrym sługą. Czekają go za to fortuna. Najostatniejsza z szumowin — ale wierny. Kazałem mu, aby był twoim psem. Jestem z niego zadowolony. Bądź cierpliwa, jeszcze trochę poczekaj. Moje sny muszą się wypełnić.

Głos szaleńca brzmiał eicho i tkliwie. Trudno było uwierzyć, że toten sam człowiek mówi: tak miłość i duma złagodziły ostre akcenty. Tę po chwili wrócił dawny ton.

— Pułkownik będzie tu wieczorem. To człowiek naprawdę godny zaufania... Gregory również. Zapłacę im tak, jak król płaci

ambasadorom. Musisz, Olga, przez pewien czas znosić moje kaprysy. Wszystkie te nieprzyjemne rzeczy rozwiąże się, załatwi, oczyści, ułoży. Z Reederem zrobimy porządek. Jutro z rana, o godzinie, w której przypląw jest najwyższy, wsiądziemy w łódkę...

Głosy oddalały się coraz bardziej, aż przeszły w niezrozumiałą melodję szmerów. Brill spojrział na dziewczynę i uśmiechnął się.

— I cóż z takim robić? — zapytał z podziwem. — Niepoczytalny jak stóg siana! Ale w całym Londynie nie znaleźć lepszego kombinatora. Sam Reeder to przyznaje. Boże! Oddałbym dziesięcioletnią pensję i wszystkie przysięże awanse — za rewolwer!

— Co teraz zrobimy? — zapytała Małgorzata po dłuższej chwili milczenia.

— Poczekamy, aż napłynie woda, a potem zrobimy, co się da. Gdybyśmy czekali na brzegu, nie zostałyby z nas już ani kosteczki.

## ROZMAŃTOSCI ZE SWIATA

## Książęta-kawalerowie

Książę Walji, „starym kawalerem” - Samotny dziwak Hiszpanji - I on się liczy za kawalera. - „Dobry chłopiec” Kopenhagi. - „Znajdźcie mi narzeczoną” - Kawaler z przeszkodami

Coraz mniej jest w Europie ukoronowanych kawalerów „do wzięcia”. Przez zaślubiny włoskiego następcy tronu, księcia Humberta, liczba ich jeszcze bardziej zmalała. Dzięki powojennym przewrotom i rewolucjom przestały być brane pod tym względem pod uwagę liczne zastępy wszelkich niemieckich książąt i książątek, jakkolwiek almanach Gotajski nadal skrzętnie notuje ich ośmiowyrazowe imiona lub długie (a nie istniejące już faktycznie) tytuły. Jeśli po europejskiej wojnie panny uskarżają się na brak mężczyzn, cóż dopiero powiedzieć mają wszelkie księżniczki krwi „na wydaniu?” Europa obecnie posiada dwanaście krajów o ustroju monarchistycznym, lecz młodzieńców w stanie kawalerskim w rodzinach królewskich jest zaledwie kilku.

Na pierwszym miejscu — zarówno pod względem wieku jak i hierarchii, znajduje się Edward — Albert — Chrystjan — Jerzy — Andrzej — Patrick Dawid (nie wiele zapewne osób zna jego pełne imię) — książę Walji. Liczy już lat 35, jakkolwiek wygląda o wiele młodziej, i dotąd nawet podobno, nie zakochał się. W Anglii nazywają go już żartobliwie „starym kawalerem”, a w kołach dworskich stale rozglądają się za narzeczoną dla uporczywie unikającego więzów małżeńskich księcia Walji. Niemniej każda księżniczka — panna — marzy o tem, aby zostać żoną owego przystojnego młodzieńca o smutnym spojrzeniu, który kiedyś zasiądzie na tronie Wielkiej Brytanji.

Mniej znany jest w Europie książę Asturji — następca tronu hiszpańskiego. Jest to „samotny dziwak”, unikający ludzi i świata, i stanowiący pod tym względem zupełne przeciwieństwo swych rodziców, którzy stale przebywają wśród szerszych kół społeczeństwa po kilka razy do roku, spędzając czas w Londynie i Paryżu. A zostać żoną księcia Austrii byłoby nielada zaszczytem, dla księżniczki europejskiej, nie tylko połączyłoby się związek małżeński z reprezentantem najstarszego królewskiego rodu Bu-bonów, lecz posiadałoby najbardziej elegancką i światową tęściową wśród osób ukoronowanych. — Od szeregu lat obiegają pogłoski, że hiszpański następca tronu żeni się, czy to z rumuńską księżniczką Ileaną, czy to z księżniczką Cetylją, córką austriackiej księżnej Salm — czy też z włoską księżniczką, lecz pogłoski te okazują się zmyślone. Narazie „książę samotnik” pozostaje w stanie kawalerskim nie myśląc wcale o ożenku...

Możnaby uważać za kawalera i byłego następcę rumuńskiego tronu ks. Karola, ojca obecnego króla Michała, gdyż ślub jego morganatyczny z panią Lupescu nie jest urzędowo uznany przez dwór rumuński, i niejedna jeszcze księżniczka marzy o pięknym, wesołym i lubiącym rozrywki księciu, zwłaszcza, iż z żoną swą ks. Heleną Grecką, ks. Karol rozwiódł się. Nie jest rzeczą wykluczoną, iż b. następca tronu pojmie za żonę jakąkolwiek księżniczkę krwi, ułatwiłoby mu to bowiem powrót do Rumunii.

Najmniej znany z pośród książąt jest ks. Chrystjan Szlezwig — Holsztyn — Sonderburg — Glucksburg — duński następca tronu. Liczy już lat 29, ale mało kto stykał się z tym bodaj że najbardziej demokratycznym w Europie księciem. Lubi on tłum i stale się w nim gubi.

W Kopenhadze — uchodzi za dobrego chłopca — poza stolicą Danii jest niemal nieznanym, unika bowiem wszystkich pompatycznych wizyt i rozjazdów. Podobno najszczerze jego życzeniem jest — nie być królem. Przez pewien czas pisano o zaręczynach ks. Chrystjana z księżną grecką Ireną, lecz i to okazało się nieprawdą — duński następca tronu nosi się natomiast z zamiarem — jak głosi fama — poślubienia prostej dziewczyny. Poszedłby chętnie za przykładem 3-ch innych książąt duńskich: Vigga, który ożenił się z

amerykańską miss, — Erika, który poślubił Kanadyjkę — i Aage, ożenionego z włoską hrabianką. — Narazie i książę Chrystjan pozostaje do wzięcia.

Już nie następcą tronu, lecz rzeczywistym kawalerem na tronie jest król Borys bułgarski — człowiek bardzo przystojny, — szlachetny monarcha, uczony przyrodnik (doskonale zna się na motylach i wszelkich odmianach kwiatów), sportowiec i bibliofil, król Borys nie ma szczęścia do zaślubin. Oddawna już ulegając namowom kół dworskich, bułgarski król zamierza ożenić się, lecz zamierzenia te pozostają tylko zamierzeniami. A przyczyną jest brak odpowiedniej pary. Gdy podczas pewnego bankietu premier Łapczew wyraził się wobec króla, iż życzeniem wszystkich bułgarów jest, aby jego królewska mość jak najrychlej ożenił się, — król Borys odrzekł z melancholją: dobrze, — ale znajdźcie mi narzeczoną...

Wreszcie — ostatni kandydat. Również król, acz od niedawna, przytem bardziej egzotyczny o wszystkich poprzednich ukoronowanych kawalerów. Jest nim król albański Achmed — Zogu. Dla księżniczek europejskich stanowi przeszkodę — mahometańskie wyznanie młodego króla, pozatem król Alaani — nie ma podobno zamiaru — wogóle się żenić...

## Dwaj dziennikarze

## Mają być beatyfikowani

Dotychczas nie było jeszcze ani jednego dziennikarza, któryby został świętym. A jednak, choćby się to wydało dziwnem, właśnie w zawodzie ludzi piszących jest wielu takich, których ukrytą ambicją jest dostanie się do kalendarza i objęcia w nim jednego z dni roku w roli patrona.

Takie mazania mają nawet ludzie, których życie poszło całkiem w innym kierunku. Czyż bowiem Anatol France nie przyznał się, że w swojej młodości uważał za najwyższy szczyt ambicji zostanie pustelnikiem i że nawet już naprzód dał sobie wydrukować bilety wizytowe z napisem:

„Anatol Thiebault — święty z kalendarza”.

Było to dotąd jednakże melancholijne, humorystyczne wspomnienia, a obecnie faktem się stało, że dwaj dziennikarze francuscy mają być beatyfikowani.

Są to dziennikarze współcześni, prawe wczorajsi, mianowicie Camille Feron i Philibert Vrau, którzy przez małżeństwo zostali szwagrami.

Obaj oni byli przemysłowcami i dziennikarzami w wielkim prowincjonalnym mieście francuskim Lille, gdzie wydawali dotychczas wspólnie mały dzienniczek, zatytułowany „La Vraie France” („Prawdziwa Francja”).

Camille Feron i Philibert Vrau jednakże byli nie tylko dziennikarzami, nie tylko przemysłowcami, którzy przyczynili się bardzo do pomyślności kraju, ale działaczami społecznymi i wychowawcami, dla których żadne nowożytnie udoskonalenie w tym zakresie nie było obce. A we wszystkich swoich działaniach przestrzegali z taką pnością przepisów religijnych, że obecnie „Kongregacja świętych obrządków” w Watykanie, po zbadaaniu dokumentów, odnoszących się do ich życia, zajęła stanowisko przychylnie względem wniosku o ogłoszeniu ich za błogosławionych.

Jest pierwszy konieczny stopień do zostania w przyszłości świętym, po przeprowadzeniu procesu kanonizacyjnego.

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Od 21-I do 27-I 1930 r. 6505

Dla dorosłych.

## ZYWY TRUP

dramat w-g rozgłoś. dzieła Lwa Tołstoja  
W rolach głównych W. PUDOWKIN  
Marja JACOBINI Natasza WACZNADZE

Dla młodzieży

Co widziała ekspedycja naukowa, gdy po raz pierwszy w roku 1928 przekroczyła granice kraju Amanullaha?

To nam zilustruje film p. t.

## SERCE AZJI

(AFGANISTAN)

# ZYCIE SPORTOWE

## Sport we Włoszech

Od czasu wprowadzenia faszyzmu szybko się rozwija

Cokolwiek można powiedzieć na stosunki, panujące we Włoszech, na faszyzm i t. d., jednakże jednej rzeczy zaprzeczyć nie można, mianowicie od czasu objęcia rządów przez Il Duce Mussoliniego, sport włoski zyskał niesłychanie na sile. Pierwszym zadaniem dyktatora było powołanie do życia ministerstwa sportu ze znanym dyplomata Turattim na czele, który w niedługim czasie, dzięki żelaznej dyscyplinie, panującej w partii faszystowskiej, pogodził ze sobą wojujące związki, centralizując wszelkie magistratury sportowe w Rzymie. Niezmiernie ważną pracą Turattiego przyniosła wybitny plan. Na czele każdego związku postawił energicznego fachowca, któremu podlegała szereg podzwiązków prowincjonalnych, pracujących zgodnie, harmonijnie i bez wszelkich wzajemnych tarć, pod naczelnym dozorem ministra sportu.

W ciągu ostatnich kilku lat rząd włoski wydał na otwarcie nowych placów, boisk i hal sportowych krociowe sumy i dziś w najdalszej nawet okolicy spotykać można znakomicie urządzone place do gier sportowych i ruchowych.

Również i pod względem propagandy

stworzono dużo. Każde większe miasto, lub związek otrzymywały jednakowo brzmące biuletyny sportowe, które po jakimś czasie zamienione zostały na fachowe pisma sportowe. Pisma takich jest obecnie we Włoszech sporo, a największe włoskie pismo sportowe „Gazetta della Sport”, należy do najlepiej redagowanych pism sportowych w świecie. Sport włoski, mając tak znakomite poparcie materialne i moralne, wykazuje w ciągu ostatnich 2 lat 10-krotne zwiększenie kadr sportowych, zaś w stosunku do lat przedwojennych statystyka wykazuje przeszło 100-krotne zwiększenie stanu posiadania, zarówno pod względem materiału zawodniczego, jak również urządzeń boisk sportowych.

Stworzono m. in. obowiązkową opiekę lekarską w szkołach, uczelniach, klubach i związkach, by sport na racjonalnej higienie i ćwiczeniach oparty, młodzieży tylko na pożytek służyć mógł. Problem polityki i sportu został dziś we Włoszech szczęśliwie rozwiązany, aczkolwiek trochę po dyktatorsku, jednakże rezultaty są dziś całemu światu sportowemu znane, gdyż Włosi dzierżą prym światowy w niejednej dziedzinie sportu.

## O jeździe na nartach

Wyczerpująca praca o narciarstwie m. r. Ziętkiewicza

Narty to jeden z najwspanialszych i najmilejszych sportów zimowych. To też należy z radością i uznaniem powitać ukazanie się podręcznika z tego zakresu pióra doświadczonego narciarza m. r. W. Ziętkiewicza pod tyt. „Jazda na nartach”. Zadaniem tego podręcznika jest nauczyć jazdy na nartach w zakresie potrzebnym narciarzowi-turyście, pomóc instruktorowi, pouczyć narciarza zaawansowanego i nauczyć początkującego.

Praca dzieli się na 6 części:

- 1) kursy narciarskie,
- 2) umundurowanie i oporządzenie narciarzy,
- 3) sposoby noszenia nart i kijów,
- 4) nauka jazdy,
- 5) jazda w terenie (wycieczki),
- 6) Musztra.

Na końcu pracy mieszczą się załączniki zawierające ćwiczenia przygotowawcze, zabawy i ewolucje, wzory programów oraz ryciny

Ryciny te, niezwykle liczne (150) i staranne, ułatwiają w dużym stopniu czytelnikowi opanowanie materiału pracy. Są one zestawione w sposób filmowy, t. j. iż każdy ruch narciarza przedstawiony jest kilkoma po sobie następującymi fazami, uwidaczniającymi każdy najmniejszy nawet szczegół ruchu. Praca ta została polecona do użytku przez ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz przez Państwowy urząd wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Ta niezwykle aktualna i cenna książka jest ostatniem słowem techniki narciarskiej i z tego względu znajdzie się bezwzględnie zarówno w ręku początkującego narciarstwa jak i wytrawnego znawcy — tego królewskiego sportu.

## Nowa atrakcja zimowa w Zakopanem Turniej tenisowa na lodzie

Nadzwyczaj ruchliwy organizacyjny Komitet Imprez Sportowy z p. dyr. Jamonem na czele, postanowił po ostatnio urządzonych zawodach hockeyowych dać możliwość oglądania przyjezdnym jeszcze jednej atrakcji zimowej dotychczas niewidzianej w Polsce a mianowicie: urządzenie turniej tenisowy na lodzie. W turnieju tym, który odbyć się ma dnia 21, 22 i 23 lutego w Zakopanem oświadczyli gotowość wzięcia udziału wybi-

tni tenisiści polscy, jeżdżący na łyżwach.

Impreza ta, która zapewne cieszyć się będzie wielkim zainteresowaniem ze strony przyjezdnych, stanowi rekord przedsiębiorczości Komitetu Imprez Sportowych, który nie bacząc na trudności techniczne i terenowe stara się dać gościom maksimum tego, co dają zagraniczne stolice sportów zimowych.

## Mecz w koszykówkę Łotwa--Łódź odwołany

Reprezentacja koszykówki Uniwersytetu w Uydze, która projektowała objazd po Europie, zawiadomiła wczoraj klub Sportowy Polskiej M. C. A. w Łodzi, że zrezygnowała ze swego przyjazdu w środę, dn. 23 b. m. do Łodzi dla rozegrania meczu z K. S. Y.

M. C. A. Łódź w sali Gimnazjum niemieckiego.

Dowiadujemy się z za kulis, że przyczyną rezygnacji drużyny łódzkiej jest niepowodzenie, jakie ją spotkało w Polsce.

## Humor

### ZBIEG OKOLICZNOŚCI.

„Czy mógłby mi kto z was przytoczyć jakiś przykład na dziwny zbieg okoliczności?” pyta nauczyciel w szkole.  
„Ja wiem!” zgłasza się Kazik.  
„Co mianowicie?”  
„Mój ojciec i moja matka brali w tym samym dniu ślub”.

### PO SYLWESTRZE.

Pan Agapit po mocno zakrapianej nocy wrócił do domu nieco w stanie „osłabionej orientacji” i położył się w ubraniu do łóżka z nogami na poduszki, a głową w drugi koniec łóża.

Rano budzi się z mocnym bólem głowy, ale otworzywszy oczy spostrzega swoje nogi na poduszkach.

— Cóż u licha — mruczy sam do siebie niezupełnie jeszcze przytomny — myślałem, że mnie boli głowa, a to widocznie uciskają mnie lakiery.

### DŁUGI KARNAWAŁ.

W tym roku będziemy mieli długi karnawał.

— O bardzo długi, nawet podwójnie długi.

— No taki długi to znówu nie...

— Owszem, owszem, raz karnawał będzie długi, a powtórę z powodu karnawału i ogólnego braku gotówki wszyscy dokoła, by się bawić, będą robili długi.


### NIEDŁUGO.

— Panie, na pierwszego stycznia miałem przyrzeczony zwrot długu, a tymczasem do dziś dnia ani grosza nie otrzymałem.

— Niech łaskawy pan jeszcze troszeczkę zaczeka,

— Nie będę dłużej czekał i nie ruszę się z tego miejsca, dopóki mi pan nie zapłaci

— Skoro szanowny pan tak postanowił, to trudno — muszę się z tem zgodzić, w każdym razie mogę łaskawego pana uspokoić że długo nie będzie czekał, bo właśnie jutro gospodarz przez komornika wyrzuci mnie z mieszkania.



**PROSZEK KOGUTEK**  
DLA DROGOTNYCH  
USUWA NAJBOLESIWSZY  
BÓL GŁOWY

**OSTRZEZENIE.** Chąc nabyć proszek naszego wyrobku należy przy kupie zaakcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąsienckiego znany od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uporczywie polecające nasładownictwa w podobnem do naszego opakowaniu.

Reklama to potęga

## KRONIKA

## KALENDARZYK.

Środa 22 stycznia, — Wincentego

## T E A T R Y

Teatr Miejski — Cjankali  
 Teatr Kameralny — Która to była  
 Teatr Popularny — Kociol czarownicy

## W I D O W I S K A

Bajka — Siewacz carski  
 Casino — Kobieta na księżycu.  
 Palace — Miłość w ogniu.  
 Czary — Czary jeździec.  
 Wodewil — Djabelski Reporter  
 Odeon — Djabelski Reporter  
 Grand-Kino Narzeczona — Nr. 68.  
 Luna — Arka Noego.  
 Mimoza — Z dnia na dzień.  
 Resura — Władca Sahary.  
 Splendid — Śpiewający błazen.  
 Zachata — Człowiek śmiechu.  
 Corso — Korsarz mórz południowych  
 Reduta — Tancerka bogów.  
 Capitol — Dama w szkarłacie.

— 000 —

## Wiadomości Dłężące.

## Odczyt prof. J. K. Targowskiego

W nadchodzący czwartek, dn. 23 stycznia r. b. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Polskiej Y. M. C. A. przy ul. Piotrkowskiej 89, prof. J. K. Targowski wygłosi interesujący odczyt z okazji rocznicy powstania styczniowego p. t. Henryka Pustójtówna kobieta — bohaterka r. 1863.

## Oficerowie łódzcy przeniesieni w stan spoczynku

Jak się dowiadujemy najnowszy dziennik personalny M. S. Wojsk. przenosi w stan spoczynku m. in. oficerów łódzkich.

Są nimi: pułk. Kureman, podpłk. Biernacki, podpłk. Beniecki, major Kuryluk, podpłk. Marszałko, major Korycki, major Chorzewski.

## Garaz i samochód spłonęły

Wczoraj w godzinach popołudniowych zaalarmowano straż ogniową wiadomością o pożarze, który przy ulicy Żeromskiego 63. — Straż po przybyciu na miejsce stwierdziła, że pali się stojąca w głębi podwórza szopa oraz przyległy do niej garaż.

Przeszło godzinę trwały wysiłki straży ogniowej, po tym zaś czasie pożar udało się całkowicie zlokalizować.

Spłonęła doszczętnie szopa, należąca jak i cała posesja do Chajma Pika, oraz znajdujący się w niej warsztat stolarski należący do Wojciecha Krzeszkowskiego. Pozatem spłonął garaż oraz znajdująca się wewnątrz taksówka Nr. 287 za numerem woj. Ł. D. 80782 należąca do Michała Kaszińskiego.

Jak się okazało podczas remontu taksówki ktoś zaproszył ogień skutkiem czego zapaliła się benzyna i garaż. Stąd płomienie przeskoczyły na szopę. Straty wynoszą razem przeszło 20,000 złotych. (p)

## MINISTER PRYSTOR DZIS NIE PRZYJEZDZI

## Przyjazd mln. Prystora odłożony do przyszłego tygodnia

Jak już donosiliśmy na dzień dzisiejszy był zapowiadany przyjazd mln. Prystora, który w towarzystwie głównego inspektora pracy inż. Klotta i specjalnego delegata przemysłu i handlu miał zbadać na miejscu przyczyny kryzysu panującego w przemyśle łódzkim oraz środki zapobieżenia dalszemu jego wzrostowi.

Dowiadujemy się jednak, że wskutek przypadających na dzień 23 bm. obrad komisji budżetowej Sejmu, nad budżetem min. pracy i opieki społecznej, minister Prystor zajęty jest pracą nad exposé budżetowym i do Łodzi przybyć nie mógł, odkładając

swój przyjazd do przyszłego tygodnia.

Jednocześnie możliwym jest również, że wspólnie z ministrem Prystorem, przybędzie do Łodzi minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski, którzy wspólnie odbyliby szereg konferencji zarówno z przedstawicielami przemysłu, jak również z przedstawicielami kupiectwa łódzkiego.

Przyjazd ministra Kwiatkowskiego, zapowiedziany był już swego czasu, delegacji kupiectwa łódzkiego, która interwenjowała w sprawie kredytów dla kupiectwa, złagodziła podatkowego itp.

## Chleb i mięso tanieją

## Wyznaczone zostały nowe ceny

Pod przewodnictwem p. naczelnika Ankerstajna, przy udziale kierownika Oddziału Aprowizacyjnego p. Ładewskiego i naczelnika oddziału Karnego Starostwa Grodzkiego — p. Reina, odbyły się kolejno posiedzenia sekcji mączno-chlebowej i sekcji mięsnej komisji badania cen.

W wyniku obrad sekcji mączno-chlebowej, postanowiono obniżyć cenę chleba żytniego z 43 na 40 groszy za kilogram, cenę mąki

pszennej 55 proc. — do 68 gr. i 65 proc. do 66 gr. za klg. natomiast cenę chleba razowego i bułek pozostawiono bez zmiany.

Na posiedzeniu sekcji mięsnej postanowiono w wyniku dłuższej dyskusji obniżyć ceny mięsa wieprzowego i przetworów tego mięsa o 5 proc., cielęciny o 10 proc. i wołowej o 10 14 gr. na klg.

Uchwały w dniu wczorajszym magistratu zostały zatwierdzone.

## SAMOBOJSTWO PUŁK. KAMIENIOBROCKIEGO

## Przypuszczalnym powodem — rostrój nerwowy

W dniu wczorajszym odebrał sobie życie w mieszkaniu (własnym przy ulicy Północnej 58, szef składnicy sanitarnej DOK IV. w Łodzi, pułkownik Mieczysław Kamieniobrodzki.

Jak ustalono w dochodzeniu przeprowadzonym przez wojskowego sędziego śledczego por. Antoniewicza oficera żandarmerji por. Prackiego, pułkownik K. w ostatnich dniach cierpiał bardzo na rostrój nerwowy i nosił się z zamiarem samobójstwa.

W dniu wczorajszym, gdy żona jego wyjechała do rodziców zamieszkałych w Przemyśle, ordynans zaś wyszedł z mieszkania, sytuację wykorzystał płk. K. i wystrzałem z rewolweru małego kalibru, w skroń odebrał sobie życie.

Strzał nie był słyszany na zewnątrz i nikt nie pośpieszył z pomocą. O uratowaniu desperata nie można było marzyć, gdyż pomoc po upływie pięciu godzin okazała się spóźnioną.

## Wampir peryferij Łodzi

## Tajemniczy opryszek napada wieczorem na kobiety

Przed paru dniami, w okolicy fabryki Haeblera, przy ul. Dąbrowskiej jakiś zbroczniczy furzadzał polowanie i a powracające z pracy dziewczyny z okolicznych wsi i wciągając je w pole dokonywał gwałtu. W ten sposób poszkodowane zostały wówczas — dwie dziewczyny, przyczem jedna z nich dzięki przypadkowi zdołała się obronić.

Na skutek doniesień poszkodowanych, — policja roztoczyła jaknajściślej obserwację jednak nie zdołano ujawnić sprawcy gwałtów. Prawdopodobnie zauważył on, że teren przy ul. Dąbrowskiej nie nadaje się ze względu na obserwację policyjną — przeniósł się w inne miejsce.

Oto w dniu wczorajszym ulicą Karolewską, drogą prowadzącą nad lasem miejskim na Mani, — powracała wieczorem do domu wieśniaczka ze wsi Srebrnej — niejaka Helena P. Dziewczyna prowadzi handel mlekiem i wraca do domu zwykle między 11-tą a 12-tą przed poł. Wczoraj ze względu na sprawunki zmuszoną była wracać o 7-ej wieczorem. Gdy znalazła się na krańcu ul. Kowieńskiej nagle z przyległych krzaków wyłonił się mężczyzna, który zapytał ją o drogę do Kostan-

tynowa, poczem rozmawiając z nią szedł kilkanaście kroków.

Nagle osobnik ów wyjął rewolwer i kierując go wskroń oniemiałej ze strachu dziewczyny, zażądał by bez oporu oddała mu się. Dziewczyna wzywała mimo groźby, pomocy, jednak bezskutecznie, gdyż napastnik obezwładnił ją i dokonał na niej ohydnych gwałtów.

Po dokonaniu swego bestjałskiego czynu przedstawił się swej ofierze jako Henryk Koźnierski.

Gdy dziewczyna poczęła krzykiem alarmować, osobnik po raz drugi zatkał jej usta chusteczką od nosa i zgwałcił. Dziewczyna zemdląła.

Gdy oprzytomniała napastnik znikł już. Zawiadomiono natychmiast policję, — która wszczęła dochodzenie, jednakże narazie bez rezultatu.

Charakterystycznym jest, że osobnik ów nie wziął pieniędzy, które Helena P. chciała mu oddać, gdy zagroził jej rewolwerem. Dalszy poscig trwa. Według rysopisu podanego przez poszkodowaną, jest to ten sam osobnik który operował w okolicy Dąbrowskiej. (w)

## Tydzień komunistyczny trzech L.

Zwały biblię komunistycznej w Urzędzie Sledzym

W bieżącym tygodniu rodzimi nasi komuniści, urządzają tak zwany tydzień propagandy trzech L., z racji przypadających rocznic śmierci działaczy komunistycznych Róży Luksenburg, Libknechta i Lenina.

Wskutek tego wzmogli oni sa akcje propagandową na terenie Łodzi i Województwa w szczególności zaś w ośrodkach robotniczych, na przedmieściach.

Tak więc zanotowano ruch, wśród komunistów na terenie Łodzi, Piotrkowem i Kaliszem, oraz Pabjanic, gdzie agitują oni przez rozdawanie odpowiednich odezw wśród wychodzących z pracy robotników, tudzież wśród bezrobotnych gromadzących się przed Urzędami Pośrednictwa pracy, wśród których znajdują największy posłuch.

W związku z tem została również wzmocniona działalność policji, która wśród

działaczy i podejrzanych przeprowadziła rewizje, na terenie Łodzi, przyczem znaleziono dość pokaźną ilość odezw komunistycznych, inne dokumenty partyjne i instrukcje. Aresztowano kilkanaście osób które osadzono w więzieniu.

Również w Piotrkowie i Kaliszu, przeprowadzono rewizje, przyczem wszystkich przy których zaleziono kompromitujące dowody aresztowano. Liczba aresztowanych w tych miastach sięga liczby około 20 osób. Niezależnie od powyższego komuniści zapowiedzieli w niektórych miejscach zebrania, do urzędzenia których policja jednak nie dopuszcza, rozpraszając zbierających się.

W miejscach, w których naznaczone są zebrania, władze zarządziły koncentracje sił celem ewentualnego przeciwdziałania. (w)

## W siedmioosobowej rodzinie

Trzy osoby mogą pobierać zapomogę

Na wczorajszym posiedzeniu rada ministrów zmieniła obowiązujące przepisy dla bezrobotnych.

Dotychczas w rodzinie posiadającej kilku bezrobotnych prawo do zapomogi miał tylko jeden bezrobotny. W wypadku gdy jeden z członków rodziny zarabkował zasilek ten automatycznie przestawał obowiązywać

Obecnie przepisy te zostały zmienione na wniosek ministra pracy.

W rodzinie składającej się z dwóch do trzech osób bezrobotny otrzymuje zapomogę w wysokości 30 złotych miesięcznie.

W rodzinie złożonej z 4—5 osób otrzymują zapomogi dwie osoby w sumie 50 złotych.

W rodzinie 6-osobowej otrzymują zapomogę dwie osoby w sumie 65 złotych, wreszcie w rodzinie 7 osobowej zapomogę otrzymują trzy osoby w sumie 75-ciu złotych.

## Pieski cieszc się

Przymus kagańcowy zniesiony

Przed pewnym czasem wobec licznych wypadków wściekły wydział zdrowotności magistratu wprowadził przymus kagańcowy, polegający na tem, że nie wolno było psa bez kagańca i smyczy prowadzić na ulicy. Za nieprzestrzeganie tych przepisów gro-

ziła kara do 1000 zł. i więzienia.

Wobec tego, że ilość wypadków wściekły zny zmalała do minimum, wydział zdrowotności zakaz ten cofnął i od 1 lutego pieski będą mogły już spacerować po ulicach bez kagańca.

## Syndykat emigracyjny

Powstanie w najbliższym czasie

W celu roztoczenia opieki nad emigrantami, a w szczególności ułatwienia emigrantom przeprowadzenia formalności, związanych z ich wyjazdem zagranicę, likwidacji spraw majątkowych, zakupu kart na przejazd okrętami, ma być powołany do życia specjalny Syndykat Emigracyjny Sp. z o. o.

Utworzenie Syndykatu przyczyni się niewątpliwie do zlikwidowania często niesamienych usług pośredników. Syndykat będzie posiadał gęstą sieć biur prowincjonalnych, przyczem władze państwowe będą posiadały odpowiedni udział w Syndykacie.

## Wynajmowy zjazd inspektorów szkolnych

Odbędzie się w Łodzi w dn. 24 i 25 b. m.

W dniach 24 i 25 b.m. odbędzie się zjazd inspektorów szkolnych Okręgu Szkolnego Łódzkiego, zwolany celem omówienia szeregu najaktualniejszych zagadnień z dziedziny szkolnictwa. Zjazd odbędzie się pod przewodnictwem Kuratora p. Gaćmiskiego w salach reprezentacyjnych Kuratorium.

Na zjazd z ramienia Min. W. R. i O. R. przyjeżdża wizytator ministerjalny p. Klebanowski. Na zjeździe zostaną omówione sprawy naprawy administracji szkolnictwa, rozwoju szkolnictwa powszechnego tudzież średniego. (w)

## Jedyni żywicieli rocznika 1909

Jak się dowiadujemy, pobór rocznika 1909 nastąpi już w maju rb.

Co się tyczy jedynych żywicieli rodzin, którzy zechcą korzystać z przysługujących im praw i starać się o odroczenie, to podania te można będzie wnosić od dnia 15 lutego rb. Podania należy składać w komisariacie, który ustali, czy podane w podaniu fakty zgadzają się z rzeczywistością, poczem podania skieruje do Starostwa Grodzkiego. (p)

## Kronika policyjna

### Pod kołami samochodu

Na przechodzącego przez jezdnię 22 letniego monterka Henryka Kruka, zamieszkałego przy ul. Pomorskiej 66, w dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Traugutta najechał samochód, wskutek czego Kruk odniósł rany tłuczone głowy i rąk. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pomocy poszkodowanemu. Niezależnie od powyższego, interweniowała policja spisując protokół szoferowi, celem pociągnięcia do odpowiedzialności. (w)

### Zamach samobójczy służącej

W dniu wczorajszym w mieszkaniu własnym przy ul. Południowej 36, popełniła zamach samobójczy 19 letnia służąca Rywka Klepstein, zazywając większą ilość jodyny.

Poszkodowanej udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego przewożąc ją w stanie osłabionym do szpitala.

Przyczyną samobójstwa było nieporozumienie rodzinne, na tle narzeczństwa desperacki. (w)

### Złota Mucha Tse—Tse

„Złota Mucha Tse-Tse” jest jedynym piśmie humorystycznym wychodzącym w Warszawie, które pozwala sobie na wypowiedzenie obiektywnej prawdy o dzisiejszych zadach... „Złota Mucha” w każdym numerze przynosi wiele aktualnych i dowcipnie ujętych karykatur naszych władców doby dzisiejszej, a pozatem wiele wierszowanego i prozę pisanego materiału satyryczno-humorystycznego. „Złota Mucha” kosztuje tylko 20 groszy.

## Teatr i sztuka

### TEATR MEJSKI

Dziś, w środę i jutro w czwartek o godzinie 8.30 wieczorem głośna, dawno nie grana sztuka A. Strindberga „Ojciec”.

### TEATR KAMERALNY

Traugutta Nr. 1.

Dziś, środa i jutro ostatnie powtórzenie lekkiej komedji buduarowej A. Bibesco „Która to była” z Faleńską, Z. Marcinowską, W. Raczkówną i Wł. Ziemińskim.

### TEATR POPULARNY

Ogrodowa Nr. 18.

Dziś, środa, czwartek i piątek cieszący się niesłabnącem powodzeniem, interesujący melodramat z rosyjskiego „Kocioł czarownicy”.

W sobotę premiera przekomicznej trzyaktowej krótkowili M. Kratza „Zaarty automobilista” czyli 300 kilometrów na godzinę w reżyserji St. Dębicza.

REKLAMA TO POTĘGA



## Po zgonie Kazimierza Bartoszewicza

### Delegacja samorządu łódzkiego na pogrzeb

W związku ze zgonem Kazimierza Bartoszewicza ofiarodawcy cennych zbiorów muzealnych dla m. Łodzi, odbyło się wczoraj specjalne posiedzenie prezydium magistratu, na którym uchwalono — w uznaniu zasług s. p. Bartoszewicza — urządzać pogrzeb Jego na koszt m. Łodzi oraz wystąpić do Krakowa

na obrzędy pogrzebowe delegację samorządu łódzkiego, w której skład wejdą: p. wiceprezes J. Wolczyński z ramienia rady miejskiej i p. ławnik P. Smolik, jak przedstawiciel magistratu.

Delegacja samorządu złoży wieniec na trumnie Zmarłego.

## Nie szukajcie szczęścia w Argentynie

### Utrudniony wyjazd dla młodych dziewcząt polskich

Urząd emigracyjny wprowadził ostatnio szereg utrudnień przy emigracji młodych dziewcząt do Argentyny. Chodzi o uniemożliwienie wywożenia dziewcząt do lupanarów amerykańskich.

Młode kobiety wyjechać mogą tylko na wezwanie krewnych, znajdujących się w Ar-

gentynie — przyczem wezwanie musi być potwierdzone przez konsulát polski w Buenos Aires.

Wogóle wskutek ciężkiego kryzysu w Argentynie, emigracja będzie znacznie zmniejszona. Zamiast 2 500 wiz, wydanych będzie tylko 500 pozwoleń na wyjazd.

Prawo i sąd

## Weksel bez wystawcy

### Ciekawa sprawa weksla przedwojennego

Niezwykle sensacyjną dla całego świata handlowego sprawę rozpatrywał onegdaj Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Sprawa ta przedstawia się następująco:

Kupiec łódzki Szlama Wilner posiadał przedwojenny blankiet wekslowy na 5 tysięcy rubli z roku 1914, na którym był podpisany, jako pierwszy żyrant — szwagier jego Chaim Rotenberg, ale na którym nie było zupełnie podpisu wystawcy. W listopadzie 1927 roku Chaim Rotenberg zmarł, w siedem miesięcy później w czerwcu 1928 roku, gdy kończyło się moratorium na weksle przedwojenne, Szlama Wilner kazał podpisać weksel, jako wystawczyni swojej służącej, która w roku 1914 miała wszystkiego 12 lat, sam zaś wpisał na wekslu swoje nazwisko, jako drugi żyrant i posiadacz weksla, poczem wystąpił przeciwko spadkobiercom Rotenberga z żądaniem przechowania i zasądzenia weksla łącznie z

procentami za 5 lat, czyli na sumę 20.000 złotych.

Zaznaczyć trzeba, że Rotenberg zostawił znaczny majątek spadkobiercom. Sąd handlowy zasądził od spadkobierców Rotenberga 10 procent sumy wekslowej z procentami. Wówczas spadkobiercy Rotenberga wnieśli apelację do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Na rozprawie w stolicy adwokat ich wskazał na to, że z weksla nic nie może być zasądzone Wilnerowi, gdyż w chwili wydania go (1914 rok) i w chwili śmierci żyranta (1927 r.) nie miał zupełnie podpisu wystawcy, że weksel bez podpisu wystawcy nie jest zobowiązaniem, że położenie podpisu fikcyjnego wystawcy, już po śmierci poręczyciela Rotenberga nie może być skutecznym, gdyż zobowiązanie główne, poręczone musi być konieczne powstać za życia poręczyciela.

Sąd Apelacyjny zgodził się z temi wywodami i wyrok I instancji oddał. (p)

## 30 tys. ofiar alkoholizmu

### w St. Zjednoczonych

### Od chwili wprowadzenia prohibicji wzrosła tam znacznie śmiertelność

Przed kilku dniami St Zjednoczone obchodziły dziesięciolecie wprowadzenia w życie sławetnego prawa Volsteadt'a dotyczącego jak wiadomo, zakazu spożycia alkoholu w całym państwie i głoszącego, że każdy, kto prawo to przekroczy, poniesie karę bardzo surową.

Z tego tytułu prezydent Hoover wydał specjalne orędzie do kongresu, a w orędziu tym, dołączonem do sprawozdania specjalnej komisji, która miała na celu zbadanie, jak prawo Volsteadt'a jest obecnie przestrzegane, zaleca Hoover zastosowanie środków prawodawczych, któreby zapewniły należyty szacunek temu prawu. Prezydent proponuje mianowicie reorganizację sądów związkowych oraz ujednostajnienie pod względem służbowym pa-

troli, czuwających na granicy nad sprawanie dopuszczania do kraju alkoholu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w długiem tem orędziu prezydent ani słowem nie dotyka sprawy zupełnego niepowodzenia intencji rządu i samego prawodawcy, Volsteadt'a. Oniepowodzeniu świadczy choćby bilans dziesięciolecia prawa o „suchości”: od chwili, gdy weszło ono w życie, to znaczy od stycznia 1929 roku, według źródeł urzędowych 30 tysięcy osób zmarło wskutek ostrego zatrucia alkoholem. Współczynnik śmiertelności z powodu nadużycia alkoholu od r. 1918, kiedy wynosił 2,7 wzrósł do 4 na każde 100 tysięcy mieszkańców w r. 1928,

Na srebrnym ekranie

### „Człowiek który kręci”

„Cała Łódź powinna to zobaczyć”. W tych kilku słowach można się streścić o wyświetlanym obecnie w kinach „Odeon” i „Wodewil”, obrazie pt. „Człowiek, który kręci...” z Buster Keatonem w roli głównej. Dotychczas do najlepszej kreacji Keatona zaliczano film pt. „Bokser”, lecz z chwilą ukazania się na srebrnym ekranie wyświetlanego obecnie w „Odeonie” i „Wodewilu”, obrazu poprzedni poszedł w zapomnienie, a z obecnym obrazem można go absolutnie porównać, gdyż pod każdym względem stoi on wyżej od „Boksera”. Komedja ta składa się z szeregu niewidzianych dotychczas powikłań i tricków, wśród których ze stoickim spokojem kręci i kręci się Buster. Łódź takiej komedji nie widziała i nie wiadomo czy coś podobnego ujrzy. Partnerką Buster'a jest słodka Marcelina Day.

PRZEZ RADJO

Ś R O D A  
22 sierpnia.

11.58 — Sygnał czasu. 12.05 — Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 — Komunikat meteorologiczny. 15.00 — Komunikat gospodarczy. 15.45 — Komunikat harcerski. 16.15 — Program dla dzieci. 16.45 — Feljton o Carusie, ilustrowany płytami F. Lubiński. 17.15 — „Z dziejów powstania styczniowego” — prof. H. Mościcki. 17.45 — Lekka muzyka wiedeńska. 18.45 — Rozmaitości. 19.10 — „Skrzynka pocztowa rolnicza” — inż. W. Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.25 — Płyty gramofonowe. 19.40 — „Radjokronika” — dr. M. Stępowski. 19.58 — Sygnał czasu. 20.00 — Feljton p. t. „Moje wspomnienie o Matejce” — prof. W. Wodzinowski. 20.30 — Recitale H. Neemanna wirtuoza na lutni. Komunikaty Teatrów Miejskich, odczyt, program na dzień następny. 21.10 — Kwadrans literacki. 21.30 — Koncert popularny. 22.00 — Feljton p. St. Miłkowskiego p. t. „Wieś chińska”. 22.15 — Komunikat meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.35 — Komunikat PATA. 23.00 — Muzyka taneczna z Sali Malinowej.

### I łysię m zna wyzysk

#### Pomysłowa londyńska reklama

Łysi byli dotychczas przedmiotem dowcipów, żartów, wyszydzeń nawet, często nawet bardzo bolesnych. Obecnie zmieniają się czasy. Przyszła i dla łysych złota era. W jednym z londyńskich dzienników pojawiło się ogłoszenie, w którym poszukuje się dwunastu łysych panów, o czcigodnym wyglądzie w celach reklamy.

Jak dziennikowi udało się zbadać, ogłoszenie to umieszczone zostało w piśmie przez pewną wytwórnę maszyn do pisania, która zamierza na łśniących łysinach wypisać czarnym tuszem nazwisko właściciela wytwórni i nazwę maszyn. Dwunastu panów otrzymywać będzie bilety darmowe wstępu do kin i teatrów, do pierwszych rzędów, by usławiwszy się gromadnie zwracać uwagę publiczności na markę wyrobów. Szef firmy twierdzi, że reklama taka będzie bardzo popłatna dla firmy, gdyż wywoła oprócz zainteresowania, także i śmiech co nie jest do pogardzenia w reklamie.

„ODEON”

Przejazd № 2

Wytwórnia śmiechu.

Wspaniała arcyzabawna komedia najnowszej produkcji p. t.

**Człowiek, który kręci**

Świetny film oparty na tle życia Hollywoodu, w rolach głównych

**z Buster Keatonem i Marceliną Dav**

Nadpr. FARSA Wyświetlają kinoteatry „Odeon” i „Wodewil” jednocz

„CORSO”

Zielona 2

Ulubieniec Sz. Publiczności

**KEN MAYNARD**

z fenomenalnym koniem TARZANEM w filmie najnowszej produkcji p. t.

**POD SZTANDAREM BEZPRAWIA**

dramat sensacyjno-awanturyczny.

Nadprogram F A R S A.

„WODEWIL”

Główna № 1

Dziś i dni następnych

Z prawami gimnazjów państwowych

**Żeńskie Gimnazjum Tow. „KULTURA”**

**w Łodzi, Piotrkowska 85.**

Zapisy kandydatek na II gie półroczną przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9-ej do 12-ej.

Początek II półroczną 1 lutego b. r.

**KAROL FOLKIEFSKI**

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGŁY

**Al. Kościuszki 3, I p.**

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p. Projekty budowl., nadzór techniczny, żelbetnictwo

**Piany przyłączeń do sieci kanal.**

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Polski bat nad czeską tandetą

INWALIDA WOJENNY

**MICHAŁ GORDONI**

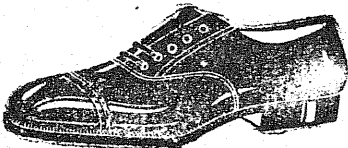
Łódź, Łagiewnicka 23

CENNIK

SPORTOWE	od Zł. 18	do Zł. 22
KAMASZE męskie	" " 26	" " 32
PANIOFLE	" " 25	" " 28
LAKIERKI	" " 29	" " 32 (szyte)
LAKIERKI damskie	" " 24	" " 30 (szyte)

CENNIK

Wykonanie solidne  
Robota gwarantowana.



Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6, 9, 10, 14  
Koszta tramwajowe zwracam

Proszę uprzejmie o zwrócenie uwagi na szyld:

**SWOJ DO SWEGO**

Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy i policji **Na raty**

**Popierajcie wy obywatelowie**

**Buchalter-bilansista**

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidacje przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontroli. Adres: ul. Andrzejka 33 m. 10

**Ogłoszenia drobne.**

Kupno i sprzedaż

AKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

Na raty! Taniol Najdłuższe terminy! Manufaktura, galanterja, obuwie, białe towary, firanki, kołdry, bieliznę męską, damską poleca „KREDYT” Nawrot 15 Uwaga! I-sze piętro 106-1

Gramofony, pianina, patefony płyty najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25. Potrzebni agenci.

**Posady i prace**

Wymagana młoda dziewczyna do posług na przychodnie Juliusza 10 m. 9 od 5 110-1

**Różne.**

GAŁUCHOTA uleczalna Wynalazek „Eufonja” zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres „Eufonja” Liszki, Kraków. —1

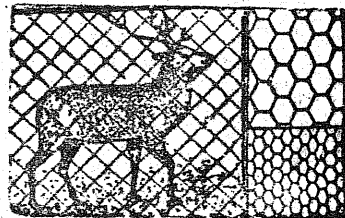
**Lek-Dentysta Konrad MIKUCKI**  
AL. KOŚCIUSZKI 41

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**  
ANDRZEJA 11  
Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 po poł.

**SKLEP**

Kazimierz Zielenko AL. KOŚCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, wełniane swetry i pończochy, Ceny bardzo przystępne oraz przyjmuje pończochy do reparaacji.



Pariany Piecionki, Ktany

Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

**Rudolf JUNG**  
ŁÓDŹ, Wólczajska 151  
telef. 128-97.

**UWAGA! UWAGA!**  
Panstw. Urzędnicy - czki  
Bez wkładu na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne palta damskie i męskie, swetry, obuwie, śniegowce, kalosze, chodniki kamgarbowe i bawełniane towary, kołdry, firanki, chustki, bieliznę męską i damską oraz wiele innych artykułów poleca „KREDYT” Nawrot 15 I p

**Baczność!**

Wykonuję garnitury 55 zł. palta 50 zł. własnymi dodatkami. Mundurki szkolne. Robota pierwszorzędna KRAWIEC KAMINSKI Na piórkowskiego 5 front II p. Dojazd wszystkimi tramwajami

CENY OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychozenie ogłoszeń acm, nie opowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.